PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 5 października 1928 Nr. 38

TREŚĆ NUMERU:

Prośba.

Byt i rozwój każdej gazety, szczególnie zaś gazety fachowej, zależnym jest od punktualnych wpływów za prenumeratę. Zwracamy się przeto do naszych Szanownych Prenumeratorów z bardzo uprzejmą prośbą o odwrotne przekazanie nam należytości z tego tytułu.

Jedynie tylko wówczas możliwem nam będzie nasz „Przegląd“ utrzymać dla dobra i obrony kupiectwa na odpowiednim poziomie, jeżeli należytość za prenumeratę punktualnie odbierać będziemy.

To też raz jeszcze apelujemy do wszystkich naszych prenumeratorów, aby z zapłatą nie zwlekali, a ją natychmiast — jeszcze dziś — uskutecznili.

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy: Trzecia rata zaliczki płatną jest do dnia 15 października b. r., — a wynosi 1/5 wymiaru za rok 1927.

Podatek dochodowy: 1 maja należało uiścić zaliczkę na podatek ten, wynoszącą połowę sumy zeznanej we fasji. — Resztę, t. j. różnicę między kwotą już złożoną, a przypadającą z wymiaru na rok 1928, należy zasadniczo uiścić do dnia 1 listopada b. r. Jeżeli jednak podatnik otrzymał nakaz po 15 października, natenczas należytość podatku dochodowego należy uiścić w ciągu 30 dni od dnia otrzymania nakazu. — (Kto zatem przed 15 października otrzymał nakaz płatniczy, winien podatek uiścić do 1 listopada, względnie do 14 listopada b. r. bez kosztów.

Informacje w sprawie odwołań i podstaw wymiaru ogłosimy w najbliższym numerze „Przeglądu Kupieckiego“.

Podatek wodociągowy płatnym jest w Krakowie do 28 bm. Opłacają go wyłącznie właściciele realności.

Reformy podatku obrotowego domaga się całe społeczeństwo.

Nie istnieje obecnie żadna kwestja gospodarcza, co do której skonstatować by można równą jednomyślność zdań w społeczeństwie, jak co do kwestji **zreformowania podatku obrotowego.** Jednomyślność ta jest uderzającą wprost, gdyż rzadko kiedy zdarza się, by w kwestjach gospodarczych sfery, zastępujące zwykle odmienne interesy w każdym prawie wypadku, nie wyrażały też odmiennych postulatów. Tymczasem zreformowania podatku obrotowego domagają się obecnie już nie tylko sfery bezpośrednio tym podatkiem dotknięte, to znaczy przemysł i handel, lecz do żądania tego przyłączyły się już wszystkie inne warstwy i **wszystkie niemal czynniki,** których głos powinien zaważyć na szali.

W wygłoszonym przed paru dniami odczycie o bierności bilansu handlowego wypowiedział tak ceniony i wybitny znawca życia ekonomicznego, prof. Krzyżanowski, zupełnie zdecydowanie twierdzenie, że **pierwszym i najważniejszym środkiem walki z deficytem bilansu handlowego jest właśnie obniżenie podatku obrotowego,** skoro już znieść go w zupełności nie można ze względu na dochody Skarbu państwa. Stwierdzenie to z tak miarodjnego źródła jest chyba dostatecznym dowodem, że kwestja zreformowania podatku obrotowego nie jest bynajmniej jakimś problemem mniej ważnym, obchodzącym tylko warstwy kupców i przemysłowców, lecz jest ona kwestją niezmiernie doniosłą dla rozwoju gospodarczego państwa i dla zabezpieczenia podstaw tego rozwoju.

Co ciekawsze, to to, że nawet stronnictwo prawicy

narodowej, reprezentujące wszakże **sfery konserwatywno-agrarne,** wypowiedziało się również w swoim memorjale o reformie podatkowej, ogłoszonym niedawno w „Czasie“, **także za zmianą,** a mianowicie obniżeniem podatku obrotowego Głosy wypowiadające się w tym samym kierunku, są zresztą tak liczne, że niema potrzeby ich tu przytaczać, faktem jest, że ktokolwiek miarodajny wypowiedział się w ostatnich miesiącach w tej materji, stale opinja jego wypadła identycznie z wyrażonem jeszcze **przez misję prof. Kemmerera** zdaniem o szkodliwości gospodarczej i nawet fiskalnej tej anachronicznej instytucji, jaką się stał obecnie u nas podatek obrotowy.

Ta całkowita jednomyślność społeczeństwa, jak i sfer naukowych nie mogła pozostać bez wrażenia także i na koła rządowe. **Sam minister skarbu p. Czechowicz przy wielu już sposobnościach uznał, że podatek obrotowy jest hamulcem dla życia gospodarczego** i że konieczną jest reforma tego podatku. Niestety, z niewiadomych przyczyn przyrzeczone przez p. ministra opracowanie w miesiącach letnich projektu zreformowania tego podatku nie przyszło do skutku. Dlaczego się to nie stało niewiadomo, nie ulega jednak wątpliwości, że **stać się to musi w krótkim czasie.** Jeżeli bowiem rząd mógł mieć jeszcze w tym kierunku jakieś wątpliwości, to obecnie po ogłoszeniu czternastu tomów sprawozdań Komisji Ankietowej muszą one zniknąć. Wiadomo, że sprawozdania tej Komisji spotkały się w sferach gospodarczych z poważnymi zarzutami ze względu na przebijającą się w nich tendencję etatystyczną, w żadnym jednak razie nie można członków tej Komisji, w większości swojej urzędników państwowych lub socjalistów, posądzać o zbyt przychylne stanowisko w stosunku do sfer gospodarczych, ze szkodą dla interesów państwa. Charakterystyczną rzeczą jest, że niemal **we wszystkich tych sprawozdaniach** znajdujemy pomiędzy wnioskami końcowymi **jeden i ten sam postulat, a mianowicie zreformowania podatku obrotowego.**

Szczególnie zajmuje się tą kwestją sprawozdanie, dotyczące przemysłu włókienniczego. Znajdujemy tam poświadczone niejako oficjalnie **wszystkie te argumenty, które organizacje kupieckie od dawna już wytaczają przeciwko podatkowi obrotowemu.** Tak więc stwierdza Komisja, że obrót, jako czynnik, nie mający nic wspólnego z dochodowością przedsiębiorstwa, nie może być podstawą do opodatkowania, że jest on tylko złem koniecznem, wywołanem inflacją i że stał się on **podatkiem konsumcyjnym, podrażającym ceny towarów,** gdyż wobec opodatkowania każdego ogniwa wymiany od producenta do spożywcy, podatek obrotowy **narasta** przy każdem przejściu towarów z ręki do ręki. Komisja stwierdza, że w pewnych dziedzinach handlu **cały zysk kupca hurtownika stanowi niekiedy tylko zatajony podatek obrotowy.** Wysokość tego podatku stanowi dla wielu elementów impuls do uchylania się z pod opodatkowania, a ta ucieczka od podatku obrotowego stwarza dla solidnych kupców **niebezpieczne współzawodnictwo.** Związana zaś z wymiarem tego podatku kontrola ksiąg handlowych pociąga za sobą ten skutek, że wielu kupców detalistów unika dostawców, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. Dalej podnosi komisja, że w Niemczech **obniżenie** stawki podatkowej do 3/4% **dało wyniki dodatnie** i skarb niemiecki na tem nie stracił, a zatem i u nas niezawodnie rezultat byłby ten sam. W końcu wysuwa Komisja tylekroć przez nas podnoszony postulat **jednorazowego pobierania podatku obrotowego tylko u źródła,** to jest u producenta względnie u importera. Komisja wyraża w końcu przekonanie, że zniżenie stawki i równomierniejsze a powszechniejsze obciążenie podatku obrotowego przyniosłoby w ostatecznym wyniku **obniżenie** cen towarów.

Nie cytujemy analogicznych wywodów, przytoczonych w innych sprawozdaniach tej Komisji. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że wnioski Komisji, oparte na dokładnych badaniach stosunków faktycznych, zasługują w zupełności na wiarę, której by ewentualnie można było odmówić żalom samych zainteresowanych.

W pierwszych dniach listopda nastąpić ma powakacyjne zebranie Sejmu i jeśli Ministerstwo Skarbu samo na sesji tej nie przedłoży projektu zreformowania podatku obrotowego, to inicjatywa w tym kierunku wyjść powinna ze sfer poselskich. Nie ulega wszak wątpliwości, że inicjatywa ta padnie na grunt podatny, idzie tylko o to, by sprawa ta podniesioną została **jaknajrychlej,** tak by zreformowany podatek obrotowy mógł znaleźć zastosowanie już dla wymiarów za rok 1928.

Jak podatek obrotowy podraża artykuły codziennej potrzeby — wykazuje poniżej umieszczone zestawienie!

Pieczywo:	%
1) skup zboża	0.62 1/2
2) hurtownik zboża (nie prowadzący ksiąg)	1.25
3) młynarz (jako przemysł)	2.50
4) hurtownik mąką (nie prowadzący ksiąg)	1.25
5) piekarz (jako przemysł)	2.50
6) sklepikarz	1.25
7) koszta piekarza wskutek obciążenia pod. obrotowym: drzewa, węgla, drożdży, soli — zakupywanych na cele produkcji	1.50
10% nadzwyczajnego dodatku	1.88
razem	12.75%

Rodzina robotnicza, konsumująca dziennie 2 kg. chleba, obciążona więc jest podatkiem obrotowym rocznie kwotą zł. 52.56 przy cenie chleba 60 gr. za 1 kg.

Płótno ludowe obciążone jest podatkiem obrotowem w procentach:

1) hurtownik bawełny surowej	0.62 1/2
2) fabryka przędzy	2.50
3) hurtownik przędzy (nie prowadzący ksiąg)	2.50
4) tkalnia	2.50
5) farbiarnia i wykończalnia	2.50
6) hurtownik tekstyliów (nie prowadzacy ksiąg)	2.50
7) spedytor, (tylko część wartości towaru)	0.50
8) detajlista	2.50
	16.20 1/2
10% nadzwyczajnego dodatku	1.61 1/4
razem	17.73 3/4%

Najbiedniejsza rodzina robotnicza wydająca rocznie na odzież 400 zł, obciążona więc jest podatkiem obrotowym w wysokości **72** zł rocznie.

Ulgi dla handlu hurtowego.

Doszło do wiadomości Ministra Skarbu, że niektóre urzędy skarbowe celem przyznania ulgi z mocy okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 14 marca 1928 r. L. DV 2409 i z dnia 8 maja 1928 r. L. DV. 6294/1 i żądają od płatników szczegółowych wykazów odbiorców towaru z podaniem sum uzyskanych ze sprzedaży i w razie nieprzedłożenia podobnych wykazów odmawiają prośbom o zastosowanie tej ulgi.

Tego rodzaju postępowanie urzędów skarbowych nie znajduje uzasadnienia w przepisach powołanych wyżej okólników.

Dowody, o których mowa w okólniku z dnia 14 marca 1928 r. L. DV. 2409/4 mają służyć jedynie do stwierdzenia, że ubiegające się o ulgę przedsiebiorstwo rzeczywiście prowadzi handel hurtowy w zrozumieniu postanowień par. 25. rozp. wykon., natomiast, o ile chodzi o wysokość obrotu osiągniętego ze sprzedaży hurtowej, to miarodajną w tym względzie jest opinja komisji szacunkowej. Zaznaczono jednak przytem, że obowiązek przedkładania odnośnych podań komisji szacunkowej do zaopinjowania odnosi się tylko do tych przedsiębiorstw, obroty których, zdaniem naczelnika urzędu skarbowego, ustalone zostały w należytych rozmiarach i to w wypadkach, gdy uiszczenie podatku według normalnej 2 proc. stawki mogłoby zagrozić egzystencji gospodarczej tychże przedsiębiorstw. Ostateczna decyzja w sprawie przyznania ulgi należy wyłącznie do Izb Skarbowych.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu, w uzupełnieniu zacytowanych na wstępie okólników, upoważniło naczelników urzędów skarbowych do rozpatrywania podań płatników, którym podatek wymierzono po upływie ustawowego terminu nawet w wypadkach wniesienia tych podań po 15 maja 1928 roku.

Tego rodzaju płatnicy winni jednak złożyć odnośne podania najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1928 r.

W końcu Ministerstwo Skarbu zwróciło uwagę PP. Prezesów Izb Skarbowych na konieczność jak najszybszego załatwienia w mowie będących spraw. (Okólnik z dn. 17. sierpnia 1928 r. L. DV. 6680/4/28 r./P. S. Nr. [illegible].)

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Pobranie wygórowanej prowizji.

Nie każde przyrzeczenie wygórowanej prowizji obraża dobre obyczaje. Obrazy takiej nie możnaby przyjąć np. w wypadku, gdy ktoś, nie będąc do tego niczem przymuszony i zdając sobie sprawę z wartości przedmiotu, który nabyć pragnie, obiecuje świadomie wygórowaną prowizję dlatego, bo przedmiot ten bezwzględnie chce nabyć, a obietnicą wygórowanej prowizji chce sobie zapewnić osiągnięcie tego celu, czyni zaś to dla jakichś rachub, jakie z nabyciem tego przedmiotu łączy, albo dlatego, bo do tego przedmiotu szczególne ma upodobanie albo dla innych powodów, nie mających nic wspólnego z lekkomyślnością lub niedoświadczeniem. (Orz. 12 X. 1926 III. Rw. 1091/26, S. Kraków Cg. I. a. 53/25).

Czem zajmowało się Krakowskie Stow. Kupców w ostatnich 3-ch miesiącach?

Jak wynika ze sprawozdania Prezesa Krak. Stowarzyszenia Kupców, p. radcy Schechtera, złożonego **za czas wakacyjny** na onegdaj odbytem posiedzeniu Wydziału, działalność Stowarzyszenia była w minionym okresie bardzo ożywioną.

Szereg spraw, dawniej rozpoczętych, obecnie kontynuowano, względnie zakończono, a inne, dzięki inicjatywie i współpracy poszczególnych Członków Wydziału zapoczątkowano lub przeprowadzono.

I tak:

Sprawy organizacyjne:

Zacieśniono kontakt i bezpośrednią współpracę w sprawach gospodarczych z Krak. Kongregacją Kupiecką; zorganizowano nową Sekcję Eksporterów pierza i puchu, obejmującą eksporterów całej Małopolski, Województwa kieleckiego i łódzkiego; dzięki energicznej współpracy p. Dyr. Leopolda Fromowicza, **branża spożywcza** nadal swą pracę organizacyjną kontynuuje, odbywa posiedzenia, omawia różne aktualne kwestje branżowe, wydaje **cenniki**, które też stosunkowo bywają dotrzymywane i jest nadzieja, że przysporzy się przez to skromnych dochodów drobnym kupcom, dotychczas przy wielu artykułach ponoszącym tylko straty; Stowarzyszenie pozostaje w stałych stosunkach korespondencyjnych i współpracy z Centralą Związku Kupców w Warszawie.

Ubezpieczenia socjalne.

W związku ze stosowaniem **5-procentowych zwłok** przez Fundusz Bezrobocia, ściąganiem niepomiernych kosztów adwokackich, związanych z egzekucją zaległości, wystosowano memorjał do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, który to memorjał będzie również przedmiotem obrad Związku Izb Handlowych i Przemysłowych. — Odnosi się to również do bezprawnej kumulacji dwóch przedsiębiorstw, zatrudniających łącznie ponad 5 pracowników. **Fundusz pensyjny:** Z powodu nieświadomości, wielu kupców nie zgłosiło pracowników, a zaległe składki przerastają wielekroć zdolność płatniczą pracodawców. — Wdrożono więc kroki, aby w indywidualnych, umotywowanych wypadkach stosowano darowanie zaległości, o ile w określonym czasokresie tacy dotychczas nieujawnieni pracodawcy dobrowolnie swoich pracowników zgłoszą. Do Sądu rozjemczego przy Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków wydelegowano p. Inż. J. Weingrünna.

Magistrat:

Na skutek interwencji Prezydjum Stowarzyszenia **wstrzymał** Magistrat **egzekucje składek** na rzecz rozwiązanego w międzyczasie Gremjum Drobnych Kupców w Krakowie. — **Opłaty akcyzowe** od materjałów budowlanych nie bywają nadal pobierane, względnie po udokumentowaniu celu sprowadzenia bywają zwracane na skutek memorjałów Sekcji drzewnej i budowlanej i energicznych zabiegów jej sekretarza, p. **Gryszpana.** — Prezydjum interwenjowało o objektywne i liberalne traktowanie doniesień o przekroczenie **czasu pracy** w handlu — Urgowano sprawę zniesienia **podatku szyldowego,** która to sprawa ma w najkrótszym czasie przyjść pod obrady sekcji i zostanie niezawodnie po myśli słusznych postulatów kupiectwa załatwioną. — Dzięki wstawiennictwu Prezydjum Stowarzyszenia uzyskano odroczenie terminu wybudowania nowych, kosztownych **portali sklepowych.**

Izba Handlowa:

Udzielono szeregu informacyj, zaświadczeń paszportowych, opinij, brano udział w konferencjach opinjodawczych. — Dzięki osobistemu poparciu p. Prezydenta Izby Handlowej, Tad. **Epsteina** i jego życzliwemu stanowisku wobec słusznych dezyderatów kupiectwa, przeprowadzono szereg spraw, względnie usunięto przykre bolączki kupiectwa w dziedzinie podatkowej i innych.

Sprawy celne:

Interwencja (niestety bezskuteczna) w sprawie stosowania nowych **zniżek konwencyjnych** odnośnie do towarów, które 1 sierpnia b. r. znajdywały się na Urzędzie celnym. — Zwołano **zgromadzenie importerów,** przy współudziale przedstawiciela Krak. Urzędu Celnego, p. Dr. Holochera, dla zaznajomienia zainteresowanych z nowemi rozporządzeniami celnemi, celem zapobieżenia konfliktom z ustawą, na skutek nieświadomości. — W sprawie wstrzymania odprawy celnej importerom **skór futrzanych** interwenjowano w Warszawie, oraz w tut. Urzędzie Celnym i spodziewanem jest pomyślne rozwiązanie tej słusznej sprawy. — Uzyskano już **częściowe załagodzenie** zbyt rygorystycznie interpretowanej ustawy. — Odnosi się to również do osławionej sprawy przesadnie skrupulatnego badania i trudności, czynionych przy odprawie importowanych surowych **skór baranich.**

Konsulent Stowarzyszenia dla spraw celnych, p. **Ignacy Ungar,** udzielił wielkiej ilości pisemnych wyjaśnień członkom Stowarzyszenia i abonentom „Przeglądu Kupieckiego“, skutecznie interwenjował w szeregu indywidualnych spraw, gorliwie współpracował przy wszelkich akcjach, wchodzących w zakres jego referatu, za którą to bezinteresowną współpracę Prezydjum wyraziło mu gorące podziękowanie.

Sprawy podatkowe:

Rozpisano ankietę w sprawie zniżenia stosowanych jeszcze na podstawie warunków z roku 1925 **stawek przeciętnej dochodowości** przy wymiarze podatku dochodowego. — Wynik ankiety przesłano Izbie Handlowej, która z inicjatywy Stowarzyszenia nadal kontynuuje pracę w tym kierunku — Wystosowano memorjał do Min. Skarbu oraz Centrali Związku Kupców o uchylenie okólnika ministerjalnego w sprawie pomocników handlowych **przy skupie zawodowym.** — Na skutek memorjałów Stowarzyszenia interwenjował p. Prezydent Izby Handlowej w Prezydjum Izby Skarbowej w sprawie **drastycznych form egzekucji podatku,** naprzykład w sprawie przewózki zajętych towarów już po upływie trzech dni od terminu zajęcia, a nawet bez dokonania egzekucji, — o zaniechanie liczenia niepomiernych **kosztów egzekucyjnych,** o liberalne traktowanie podań o **rozkładanie na raty,** o tymczasowe wstrzymanie egzekucji **kar porządkowych** do czasu rozstrzygnięcia przez Władze centralne, czy te kary skarbowo-administracyjne podlegają amnestji (naprzykład kary za niewłaściwe patenty). — Tu zaznaczyć należy, że przeważająca część interwencyj odnośnie do krakowskich Urzędów skarbowych częściowo **odniosła skutek.** — Prezydjum i poszczególni członkowie Wydziału interwenjowali u Władz skarbowych w szeregu **indywidualnych** spraw podatkowych. — W tem miejscu Prezes wyraża Członkom Zarządu, którzy ze znaczną stratą czasu i zaniedbaniem swych spraw zawodowych poświęcali wiele trudu Członkom Stowarzyszenia, ratując niejedną zagrożoną egzystencję, — serdeczne podziękowanie. W szczególności tyczy się ono pp. r. Neumana, Weinmana i Dra Fussmana. — Sekretarjat udzielał informacyj i wygotowywał podania niezamożnym Członkom Stow. — Liczne zażalenia na nieprzystępną i niejasną dla szerokich sfer podatników **księgowość w Kasie Skarbowej,** spowodowały Stowarzyszenie do interwencji przynajmniej w kierunku chętnego informowania stron o poszczególnych pozycjach, i zaznaczyć należy częściowe uwzględnianie tych życzeń.

Sprawy **podatku obrotowego i świadectw przemysłowych** nie spuszczano z oka, współpracując z innemi organizacjami zawodowemi w kierunku zniesienia obecnej formy poboru tego podatku. — Jest nadzieja, iż jeszcze w bieżącym roku zostaną **częściowo uwzględnione** tyloletnie zabiegi kupiectwa, t. j. iż stopa podatkowa zostanie zniżona.

Plaga żebractwa:

Z inicjatywy Stowarzyszenia odbyła się w Gminie Wyznaniowej wspólna konferencja przedstawicieli kupiectwa i Rady wyznaniowej. — Definitywne załatwienie tej przykrej kwestji wymaga jednak jeszcze dużo

pracy wobec piętrzących się trudności przy jej rozwiązaniu.

W związku ze zbliżającym się terminem ogłoszenia **amnestji** i darowaniem kar porządkowych (naprzykład za trzymanie otworem sklepów po godzinie 7-mej wieczorem) interwenjowali w czerwcu ze znacznym sukcesem pp. r. Maksym. **Neumann** i Leop. **Fromowicz** u władz sądowych w kierunku wstrzymania toczących się egzekucyj. Z inicjatywy p. r. B. **Honigwachsa** interwenjowało Prezydjum w Kuratorjum Krak. Okręgu Szkolnego, oraz u władz wojewódzkich i policyjnych w sprawie t. zw. **„czarnej giełdy studenckiej“** przy ul. Szpitalnej, pozbawiającej podstawy dochodów antykwarjuszy książek, obarczonych wysokiemi podatkami. — Na skutek tej interwencji wydało Kuratorjum **surowy zakaz** urządzania na ulicy targowisk książek. — Akcja Stowarzyszenia wydała jednak tego roku stosunkowo małe owoce z powodu zbyt późnego zwrócenia Stowarzyszeniu uwagi przez zainteresowanych na istniejący stan rzeczy. — Jest jednak pewnem, iż w przyszłości ta nielojalna konkurencja nie będzie więcej przez władze tolerowaną.

Przeglądajcie

listy wyborców do Izby Przemysłowo-Handlowej

Listy te są wyłożone w miejscowych komisjach wyborczych.

Reklamować można najdalej do 8-go bm. Uczyńcie to więc **natychmiast!!**

W przeddzień gorączki wyborczej.

Czas, dzielący nas od wyborów do Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie zbliża się. — Już 15 października, w razie dojścia do skutku kompromisu i niewystawienia innych list kandydatów zostaną wybrani nowi radcowie **bez potrzeby głosowania.** — O ile atoli **toczyć się** będą walki o mandaty, to dzień 4 listopada będzie tym dniem pamiętnym, który nam wskaże, czy kupiectwo przy wyborach do naszej instytucji samorządu gospodarczego było dojrzałe. Dotychczas, w ostatnich 10 latach, wybierano kilkakrotnie, kupcy mieli wprawdzie głos, lecz głos ten ginął przy powszechnych wyborach. W trzech Sejmach i dwóch Senatach kupiectwo, **jako zawód,** niemal że nie było reprezentowane. — Tu i ówdzie któreś stronnictwo polityczne raczyło przyjąć do swego grona posła lub senatora kupca. Oczywiście kupcy na terenie sejmowym nie mogli stawać w obronie swego zawodu, gdyż bronić musieli programu **partyjnego** — Na barkach kupieckich dokonał się cały szereg eksperymentów. — Skrajny etatyzm niszczył handel, skrajny fiskalizm wobec handlu trwa do dnia dzisiejszego, oto wynik niedostatecznej obrony sfer gospodarczych w ciałach parlamentarnych.

Kupiectwo stoi obecnie przed wyborami **niepolitycznemi,** atoli mającemi bardzo **wielkie znaczenie** dla handlu, gdy się uwzględni, iż nowe Izby przemysłowo-handlowe będą miały możność swój wpływ wywierać na całokształt polityki i ustawodawstwa gospodarczego. — Jeżeli dla usprawiedliwienia dotychczasowej inercji sfer kupieckich przytoczyć można wyjątkowo zły stan gospodarczy szerokich sfer kupieckich, (kupiec nie widzi pomocy z żadnej strony, otacza go ruina i na lepsze jutro już stracił nadzieję), skoro ze wszystkich stron zacieśniają się pętlice, na kupiectwo zarzucone, to uświadomione kupiectwo winno stale pamiętać o tem, że **w razie braku** odpowiedniego i oddanego sprawie zastępstwa w Izbie handlowej, **może być jeszcze gorzej,** a obojętność wobec wyborów tych, — srodze na losie kupiectwa odbić się może.

Skoro do Sejmu i Senatu wybieramy wedle orjentacji poiltycznej, a nie gospodarczej, skoro samorządy wprowadziły już u siebie tryb rządów politycznych, których jedynym bodaj punktem programowym jest zwalczanie handlu i obarczanie go licznymi ciężarami fiskalnymi, to kupiec musi się opamiętać i **ławą** stanąć do wyboru organów samorządu gospodarczego.

Kupcy muszą wierzyć, że Izba handlowa może mieć i będzie miała możliwość **skutecznej obrony** handlu, czego dowody nasza Izba wielekroć już złożyła, a czego dowodzą w jeszcze znacznie wyższej mierze Izby zagraniczne.

Jeżeli kupiec da się otumanić argumentami, że mandat do Izby należy się temu lub tamtemu kandydatowi z powodu jego przynależności do pewnego obozu partyjnego, z powodu jego rzekomych stosunków z władzami lub obietnicami na przyszłość, a nie będzie miał na oku wyłącznie **osobistych kwalifikacyj kandydata,** jego dotychczasowej działalności dla dobra ogółu, jego warunków ku temu i t. p., to oczywiście dla kupiectwa naszego wybory będą świadectwem upakarzającem i lepiej byłoby w tym wypadku, gdyby ich zupełnie nie było.

Świadoma swego celu Izba, godnie umiejąca popierać, bronić, reprezentować stan, który dla naszego rozwoju gospodarczego tyle zdziałał i tyle już poniósł ofiar, nie może być terenem dla obdarowywania man-

datami jednostek, mających jedynie te zasługi, że wysługiwały się pewnym partjom, lecz dla kupiectwa nie mają żadnych walorów, a przynajmniej takich, jakich kupiectwo od swoich reprezentantów domagać się musi.

Wiara we własne siły jest kupiectwu naszemu w tej chwili konieczną, może konieczniejszą, aniżeli by się to nawet w pierwszej chwili wydawać mogło. — Reprezentanci Izby z grupy handlowej krakowskiej — wspólnie z innemi Izbami, muszą w wykonaniu swych praw opinjo- i projektodawczych wywrzeć taki nacisk na rząd, któryby zdołał zgubną politykę gospodarczą, stosowaną obecnie wobec handlu, **zasadniczo zmienić.**

Sfery rządowe będą należycie poinformowane o wartości i kwaiflikacjach składu osobowego naszej Izby, to też od wyrobionego w tym kierunku zdania zależeć będzie prestige naszej Izby, względnie lekcewaga wobec jej postulatów i przedsięwzięć.

Stawka, jaką teraz ryzykuje nasze kupiectwo, jest wielką. O ileby się niezdolnym a ambitnym i żądnym tytułów jednostkom udało przekonać kupców o konieczności uczynienia ich radcami, natenczas byłoby to niechybnie katastrofą dla kupiectwa.

Dlatego dziś, — gdy niema jeszcze gorączki wyborczej, gdy jeszcze nie pracuje fantazja i tak dobrze znane u nas urabianie opinji publicznej i okres osobistych napaści, — apelujemy do kupców: niechaj ci, na których padnie wasz głos, godni będą waszego zaufania!

Kompromis wyborczy.

We wtorek dnia 2 b. m. odbyło się w Krak. Izbie Handlowej i Przemysłowej wspólne posiedzenie członków Prezydjum Krak. Stow. Kupców i Krak. Kongregacji Kupieckiej dla omówienia kwestji wyborów i ewent. zawarcia kompromisu odnośnie do podziału mandatów między wymienione zrzeszenia. Obrady utrzymane na wysokim poziomie, wykazały pełne zrozumienie obydwu stron w kierunku konieczności uzgodnienia swych postulatów i wzajemnej, na obopólnem zaufaniu opartej kollaboracji, co uważać należy za dobrą prognozę dla prac przyszłej Izby.

Wynikiem tych obrad było **zawarcie kompromisu,** na podstawie którego obydwa zrzeszenia, reprezentujące prawie całe zorganizowane kupiectwo okręgu wyborczego Krak. Izby handlowej, zobowiązały się złożyć Głównej Komisji Wyborczej **jedną,** wspólną listę, zawierającą **po połowie** nazwiska kandydatów chrześcijańskich i żydowskich.

Kontrahenci, wychodząc z założenia, iż wprowadzenie w życie powyższej uchwały da gwarancję najwłaściwszego doboru osób, kwalifikowanych do zastępywania w Izbie handlowej interesów kupiectwa, — zobowiązali się użyć całego swego wpływu i autorytetu, by nie dopuścić do ewent. zgłoszenia innych list kandydatów, co wywołałoby zbyteczne podniecenie wyborcze i groziłoby ewent. wejściem do Izby osób, nie cieszących się zaufaniem przeważającej części wyborców.

Uważając zaś taką, ewent. odrębną akcję za wyłamanie się z pod dyscypliny organizacyjnej i działanie na szkodę kontrahujących zrzeszeń i interesów kupiectwa w nich zgrupowanych, zobowiązali się kontrahenci do wpłynięcia na poszczególne zarządy w kierunku wykreślenia ze stowarzyszenia osób, współpracujących przy tworzeniu względnie zgłoszeniu odrębnych list i głosowaniu na nie.

Zdecydowana walka Magistratu z plagą żebractwa we... Wilnie.

Magistrat m. Wilna zamierza wkrótce podjąć zdecydowaną walkę z panoszącą się tam coraz bardziej plagą żebractwa W sprawie tej opracowuje się już obecnie cały szereg konkretnych projektów. Brak jednak odpowiednich kredytów nie pozwala na szybką ich realizację. Sprawa ta jednak nie przestaje absorbować Magistratu, który w pierwszym rzędzie zamierza wybudować specjalny dom pracy, gdzie wszyscy zawodowi żebracy i włóczędzy pod fachowem kierownictwem zaangażowanych przez Magistrat instruktorów będą kształcili się w rozmaitego rodzaju rzemiosłach. Ze względów finansowych realizacja tego projektu nie może nastąpić już w bieżącym okresie budżetowym, a dopiero z dniem 1-go kwietnia 1929 r.

Żebracy, niezdolni do pracy, będą umieszczani w przytułkach miejskich.

A co na to Magistrat krakowski?

Czy nie uważa Świetna Rada Miejska, że i dla Krakowa nadszedł już czas, aby się uwolnić od plagi żebractwa? — Już tyle się na łamach pism codziennych i fachowych pisze o tem, już tyle posiedzeń odbyto w tej sprawie, a realnego narazie nic nie widać.

Czy Kraków koniecznie pod każdym względem wyglądać ma, jak miasto muzealne, czyż Panów, którym piękny wygląd miasta tak bardzo na sercu leży, nie rażą te falangi żebraków, gromadami sunące po ulicach miasta i zalegające sklepy?

Już zdaje się czas najwyższy, aby uregulować tę kwestję, która znowu nie wymaga tak wielkiego aparatu ani kosztów, lecz tylko trochę dobrej woli i energji.

Zadanie kupca nie kończy się na tem, że sprzeda taki lub inny gatunek towaru, albo mniejsze lub większe ilości tegoż — ale

WŁAŚCIWA TAJEMNICA POWODZENIA W HANDLU POLEGA NA POZYSKANIU STAŁEGO KLIENTA.

Drobne wiadomości gospodarcze.

Nowa taryfa celna jest w opracowaniu, nie należy oczekiwać jej ukazania przed nowym rokiem. Taryfa ta będzie daleko wyższą jak obecnie obowiązująca. Niektóre pozycje będą wyższe o 300 do 400 proc. od obecnej. Donoszą, że cło za skórę, konfekcję, materjały piśmienne, futra, galanterje będzie daleko wyższe jak dotychczas. Są też zamierzone ograniczenia przywozu na artykuły kolonjalne, na przeciąg kilku miesięcy. Rządowe sfery wychodzą z założenia, że są w kraju znaczne zapasy i ograniczenie przejściowe wpłynie na poprawę bilansu handlowego.

* * *

W roku gospodarczym 1926/7 sprowadziliśmy z zagranicy 227.044 ton pszenicy za 120.846 tysięcy zł. w roku gosp. 1927/8 2294.98 ton za 121.454 tys. zł. Zyta sprowadziliśmy w roku gospodarczym 1926/7 123.982 ton za 53.995 tysięcy zł, w roku 1927/8 105.209 ton za 53.371.000 zł.

Ostatnie obliczenia zbiorów tegorocznych oceniają zbiór pszenicy w stosunku do roku 1927 na **99 proc.** tak, że znów na przywóz pszenicy jesteśmy skazani i to w ilosciach większych jak w latach ubiegłych, specjalnie jeżeli uwzględnimy, że stale wzrasta konsumcja pszenicy. Prawdopodobnie zajdzie potrzeba importu żyta, chociaż zbiory w stosunku zeszłorocznych być wyższe o **4 proc**. Ocena zbiorów w miljonach metr. cetnarach wynosi dla pszenicy 14·5, dla żyta 59·0, dla jęczmienia 10·9, dla owsa 36·5.

Pszenica nasza, wedle opinji fachowców **niedopisała gatunkowo**. Mąka z krajowej pszenicy nowego zbioru przy wypieku, okazuje gatunkowo znaczne braki.

Już na naszym rynku pojawia się z tego powodu **mąka amerykańska**. Rząd zamierza dalej utrzymać zakaz przywozu zboża i tylko kilku młynom udzielać zezwolenia na przywóz pszenicy zagranicznej,

* * *

Nasz bilans handlowy. Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlowy za sierpień 1928 roku przedstawia się jak następuje: Przywieziono ogółem 422.256 tonn wartości 258,774.000 złotych. Wywieziono zaś 1,911.202 tonn, wartości 196,333.000 zł. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 62,441.000 zł., czyli o 24,232.000 zł. mniej, niż w lipcu b. r. Poprawa bilansu handlowego spowodowana została zmniejszeniem wartości przywozu o 29,421.000 zł. Wywóz wykazuje również pewne zmniejszenie, wynoszące 5,189.000 zł. (PAT).

Uregulowanie obrotu zagranicznego zbożem

w okresie gospodarczym 1928/29.

W Dz. U. Nr 85 ogłoszone zostały następujące rozporządzenia z mocą ustawy.

1) **Przywóz pszenicy** zabronionym jest do dnia 31 grudnia 1928.

2) **Przywóz mąki pszennej** zabronionym jest do 31 marca 1929.

3) **Przywóz kaszy jęczmiennej** zabronionym jest do 31 października 1928.

Cło wywozowe od żyta i mąki żytniej przedłuża się do 31 lipca 1929.

Wywóz pszenicy został obłożony cłem wywozowem w wysokości 20 zł. za 100 kg. To zarządzenie obowiązuje do 31 lipca 1929. — Cło wywozowe za siano ustalono na 15 zł. za 100 kg. i obowiązuje do 31 lipca 1929.

Dz. U. Nr. 85 z dnia 29 września b. r. ogłasza nowe stawki celne na **słoninę i smalec**. — Od dnia 6 b. m. cło wynosić będzie (poz. tar cel. 34, p. 3):

a) słonina świeża solona 40 zł.;

b) smalec 50 zł.;

c) słonina paprykowana, wędzona 60 zł.

Uwaga: Towary, wymienione pod a) i b) za zezwoleniem Min. Skarbu 3 zł.

Ma jeszcze wejść w życie zarządzenie co do cła wywozowego na owies w wysokości 10 zł. od 100 kg. **Cło wywozowe na otręby** zostanie zniżone do 5 zł. od 100 kg. Nie będą obecnie wydawane żadne zwolnienia od cła na otręby żytnie i pszenne.

Z życia Organizacji.

Rzeszów. Dnia 2 października br. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Eliasza Wanga posiedzenie delegatów zrzeszonych stowarzyszeń kupieckich i przemysłowych w Rzeszowie, celem omówienia spraw organizacyjnych i wyborów do Izby Handlowej w Krakowie.

Na posiedzeniu tym brał udział p. r. Pfeffer z Krakowa, który wskazał na konieczność zorganizowania kupiectwa wedle branż, celem niedopuszczenia do tej walki konkurencyjnej, która się teraz rozpanoszyła w handlu, niszcząc cały handel. W związku z zamierzeniem banków restryngowania kredytów zachodzi konieczność ostrzeżenia kupców, by nie padli ofiarą kryzysu naciągającego.

O wyborach do Izby handlowej informował obecnych delegatów p. r. Pfeffer, z tem, że w najbliższym czasie kompromis między żydowskiem a chrześcijańskiem kupiectwem prawdopodobnie dojdzie do skutku i przezco

będzie można ominąć walkę wyborczą. Obecni na posiedzeniu delegaci Stowarzyszeń żalili się, że do Komisji wyborczej w Rzeszowie kupiectwo żydowskie w małej liczbie zostało wydelegowane i w tej mierze zamierzają się odnieść do głównego Komisarza wyborczego, celem przedstawienia swych dezyderatów łącznie z życzeniem uzyskania mandatu dla zrzeszeń kupieckich w Rzeszowie.

ZAŻALENIA.

Pod adresem Dyrekcji Banku Polskiego w Krakowie!

Od szeregu miesięcy handel odczuwa głód **drobnej monety,** — głównie 1-no i 2-groszowej. — Powoduje to liczne scysje z konsumentami, zwłaszcza ubogimi, dla których grosz wiele stanowi. Zwracamy się więc tą drogą do Dyrekcji Banku Polskiego z prośbą o bezzwłoczne nasycenie rynku drobnym bilonem.

KRONIKA.

Koniec „baraniej historji"!

W Nrze 36 „Przeglądu Kupieckiego" omówiliśmy sprawę śmiesznego traktowania przez weterynarzy oraz władze celne ustawy o zapobieganiu zawlekania chorób przez skóry zwierząt.

Artykuł ten, który w drastyczny, niemniej jednak **prawdziwy** sposób opisał **autentyczny** fakt, dotarł do właściwych władz, które zorjentowawszy się w sytuacji, wydały zarządzenie w kierunku **liberalniejszego** traktowania tej sprawy.

Wynikiem wydanych przez władze centralne instrukcyj jest to, że obecnie formalności, połączone z badaniem weterynaryjnem, prowadzone są **szybko i sprawnie, bez narażenia** stron na szykany i **straty materjalne.**

ZASTĘPCY POSZUKIWANI. Pewna firma wiedeńska poszukuje na Kraków zastępcy dla sprzedaży francuskich **materjałów paltotowych.** Odpowiedni reflektanci zechcą podania pisemne złożyć w Sekretarjacie Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43.

„KMIEĆ", Spółdzielnia Rolniczo-handlowa w Strzyżowie, pragnie nawiązać stosunki z hurtownikiem, który trudni się hurtowną sprzedażą i zakupem owoców.

Ceny nafty i węgla. Syndykat naftowy uchwalił swego czasu podniesienie cen nafty o 3 procent i cen benzyny o 10 procent. Ministerstwo Przemysłu i Handlu sprzeciwiło się tej podwyżce, skutkiem czego Syndykat uchwałę swoją cofnął, wystosowując jednak na ręce ministra Przemysłu i Handlu memorjał z uzasadnieniem tej podwyżki. Do czasu powrotu p. ministra Kwiatkowskiego z urlopu sprawa ta załatwiona nie będzie. W memorjale swoim syndykat naftowy wyjaśnia, że od ostatniej podwyżki cen nafty i benzyny nastąpiła podwyżka robocizny, która obciążyła przemysł naftowy wzrostem kosztów produkcji o 8 miljonów złotych. Projektowana obecnie podwyżka cen przyniosłaby przemysłowi tylko 5 miljonów, a zatem nie stanowiłaby nawet rekompensaty podwyżek, udzielonych robotnikom.

Objekcje ministerstwa co do podwyżki cen produktów naftowych wypływają stąd, że wobec bardzo ciężkiego położenia kopalń węgla w związku z zaostrzeniem się walki konkurencyjnej na rynkach zagranicznych i bardzo niskim poziomem ceny węgla eksportowego (12 szylingów za tonnę loco Gdańsk), okaże się prawdopodobnie rychło konieczność podniesienia cen węgla w kraju. Ministerstwo pragnie ten moment jaknajdalej odsunąć i dlatego odrzuca dotychczas wszystkie projekty zmian cen na produkty górnictwa.

Bezcłowy obrót skórami surowemi. Stosownie do postanowień protokułu międzypaństwowego, podpisanego przez Polskę w Genewie w marcu b. r., rząd polski zobowiązał się do zniesienia wszelkich zakazów przywozu i wszelkich ceł wywozowych na skóry surowe. Wprowadzenie w życie rozporządzeń celnych, wydanych na zasadzie tego protokułu, przeprowadzane jest obecnie. Dzięki temu nastąpi w Polsce prawdopodobnie pewna zwyżka cen skór surowych, które obecnie są niższe, niż na rynku światowym.

Zwyżka jednak nie będzie zbyt duża, ponieważ z drugiej strony polskie garbarnie będą mogły — wobec zniesienia zakazu przywozu skór — zaopatrywać się w pewne gatunki na rynkach zagranicznych.

Cała ta sprawa jest o tyle interesująca, że zapewne przyczyni się do podniesienia jakości wyrobów polskiego przemysłu skórzanego, który dotychczas był skazany prawie wyłącznie na przeróbkę skór krajowych, w wielu wypadkach nie nadających się do wyrobów lepszych, skutkiem czego zamiast surowca przywoziliśmy do kraju masowo gotowe wyroby skórzane i galanterję skórzaną.

Ruch budowlany z powodu braku dostatecznych kapitałów, rozwija się naogół słabo. Większe ożywienie panuje na Śląsku, głównie dzięki pomocy kredytowej ze śląskiego funduszu gospodarczego. Również w Gdyni zaznaczają się postępy w rozwoju budownictwa. Z pozostałej części kraju największe ożywienie wykazują miasta: Kraków, Tarnów, Drohobycz i Równe. Inicjatywa budowlana spoczywa jednak głównie w rękach władz rządowych i samorządowych. Stan kredytów budowlanych, przyznanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, podniósł się z 230.6 milj. zł. w końcu lipca do 243 milj. zł. w końcu sierpnia.

Rynek manufaktury bawełnianej. Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych sezon zimowy rozwija się pomyślnie. Frekwencja kupców zamiejscowych jest bardzo znaczna, przyczem wszystkie dzielnice Polski są licznie reprezentowane. Transakcyj dokonywano prawie wyłącznie towarami zimowymi, natomiast towary białe nie znajdują nabywców. Wyjątek stanowią jedynie płótna obrusowe i pościelowe, nabywane zresztą w niewielkich ilościach. Z towarów zimowych największym popytem cieszą się flanele deseniowe, a następnie sybiry. Z tych gatunków szczególnie poszukiwane są wyroby L. Geyera, jak „Zefir", „Como", „Parma 6/4", „Parma 6/4-0", oraz wyroby Sp. Akc. I. K. Poznański, jak „Flanela 300" i „Welwetina". Cenniki towarów zimowych wykazują niewielką zwyżkę w porównaniu z cennikami z roku ubiegłego. Zwyżka ta wynosi przeciętnie około 5%. Warunki sprzedaży mimo pomyślnej konjunktury dla producentów nie uległy ostatnio zmianie i z reguły należności za towar uiszczane są wekslami o terminach płatności, wynoszących 6—7 miesięcy. Wskutek tak długich terminów kredytu wekslowego rabat udzielany za gotówkę jest bardzo znaczny i wynosi 12—14%. Odnośnie do wypłacalności kupców prowincjonalnych, to naogół jest ona niezła, pomijając protesty wekslowe, napływające dość obficie do Łodzi.

Regulamin wyborczy Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

(Ciąg dalszy).

Głosowanie.

§ 22.

Głosowanie odbywa się we właściwej miejscowej komisji wyborczej. Oddanie głosu może być uskutecznione w powyższej komisji od 9-ej rano do 8-ej wieczorem bez przerwy.

W ciągu tego czasu powinni być stale obecni w lokalu, w którym odbywa się głosowanie, conajmniej trzej członkowie miejscowej komisji wyborczej.

Przy czynności odbierania głosów przez miejscową komisję wyborczą może być obecny przedstawiciel każdej z grup wyborczych, które zgłosiły listy kandydatów.

Przedstawiciel winien mieć prawo głosowania do Izby i okazać przewodniczącemu miejscowej komisji wyborczej imienne pismo delegacyjne, wydane przez męża zaufania listy (§ 18 ustęp ostatni).

§ 23.

Głosowanie jest tajne. Odbywa się ono za pomocą kart do głosowania.

Uprawnieni do głosowania składają karty osobiście.

Każdy głosujący składa jedną kartę z wyjątkiem tych, którzy głosując w imieniu osób prawnych, posiadających w myśl ustępu piątego § 4 więcej niż jeden głos, składają ilość kart, odpowiadającą tej większej ilości głosów.

Przy wyborach w grupie przemysłowej karta zawierać winna nazwiska i imiona osób z pośród mających w myśl § 5 prawo wybieralności w liczbie, określonej w § 8 dla danej kategorji wyborczej w powyższej grupie. Przy wyborach, które się odbywają co trzy lata w myśl postanowień ustępu drugiego §41, liczba ta zmniejsza się o połowę.

Przy wyborach w grupie handlowej karta zawierać winna jedynie numer listy kandydatów, na którą głosujący oddaje swój głos.

Karta może być wypełniona bądź odręcznie, bądź sposobem mechanicznym, jako to: drukiem, pismem maszynowem i t. p.

§ 24.

Przed rozpoczęciem głosowania miejscowa komisja wyborcza sprawdza i opieczętowuje tyle urn wyborczych, ile działów (ustęp drugi § 12) posiada obwodowa lista uprawnionych do głosowania.

Przystępując do głosowania, głosujący wymienia przy stole, przy którym urzęduje miejscowa komisja wyborcza, swoje imię i nazwisko, oraz rodzaj i kategorję opłacanego świadectwa przemysłowego, a jeżeli głosuje w cudzem imieniu (ustęp ósmy i dziewiąty § 4) — także osobę prawną, spółkę lub przedsiębiorstwo, w którego imieniu uprawniony jest do głosowania.

Po stwierdzeniu, czy imię i nazwisko głosującego znajduje się we właściwym dlań dziale listy uprawnionych do głosowania i po stwierdzeniu tożsamości osoby głosującego, otrzymuje on odpowiednią do ilości posiadanych głosów ilość kopert do głosowania, ostemplowanych pieczęcią głównej komisji wyborczej, poczem wkłada w każdą kopertę jedną kartę i wręcza członkowi komisji wyborczej, który wrzuca ją do właściwej urny wyborczej. Jednocześnie komisja wyborcza zaznacza na liście uprawnionych do głosowania oddanie głosu, a jeżeli głosujący jest jednym z kilku uprawnionych do głosowania w imieniu danej osoby prawnej, spółki lub przedsiębiorstwa, wykreśla także pozostałych uprawnionych.

Tożsamość głosujących stwierdza się na podstawie dowodu osobistego, paszportu zagranicznego lub innych analogicznych dokumentów.

§ 25.

W razie przerwania głosowania na skutek wypadku, uniemożliwiającego czynności wyborcze, akta i urny wyborcze po natychmiastowem ich opieczętowaniu przechowuje pod osobistą odpowiedzialnością przewodniczący komisji.

Przewodniczący komisji poda do publicznej wiadomości o terminie dalszego głosowania, które wraz z poprzednim czasem głosowania nie może trwać dłużej ponad czas, przepisany w § 22.

§ 26.

Z przebiegu głosowania prowadzi się protokół, który winien być podpisany przez przewodniczącego i obecnych członków miejscowej komisji wyborczej.

§ 27.

Natychmiast po ukończeniu głosowania miejscowe komisje wyborcze przystępują do obliczania głosów każdej z urn osobno. Przy obliczaniu głosów, należących do grupy handlowej, może być obecny przedstawiciel każdej z grup wyborców, które zgłosiły listy kandydatów. Z początku oblicza się koperty, nie otwierając ich, i zestawia się ich liczbę z liczbą oddanych głosów, według według zaznaczeń na liście uprawnionych do głosowania (ustęp trzeci § 24). Następnie otwiera się kolejno koperty i sprawdza się ważność kart oraz oblicza się głosy oddane na poszczególne osoby lub na poszczególne listy kandydatów, poczem sporządza się odpowiednie zestawienie, wraz z protokółem powyższych czynności, zaopatrzone w podpisy przewodniczącego i wszystkich obecnych członków komisji. Gdyby czynności te nie mogły być jednorazowo ukończone, postąpić należy analogicznie do przepisu ustępu pierwszego § 25.

§ 28.

Nieważne są:

1) karty do głosowania, włożone nie do urzędownie ostemplowanej koperty, lub włożone do koperty, oznaczonej znakiem odróżniającym;

2) karty do głosowania puste;

3) karty do głosowania, użyte w sposób, nieprzewidziany niniejszym regulaminem, naprzykład zawierające podpis, dopisek lub zaopatrzone w znak odróżniający, za który nie uważa się jednak kropki po numerze;

4) karty do głosowania, zawierające większą ilość nazwisk, niż przewidują to postanowienia ustępu czwartego § 23 (grupa przemysłowa);

5) karty do głosowania, zawierające inny numer, niż posiada którakolwiek z ważnych list lub numer, niedający się dokładnie stwierdzić (grupa handlowa).

Karty zawierające:

1) nazwisko osoby niewybieralnej;

2) imię lub nazwisko, niedające możności stwierdzenia osoby kandydata, są tylko w tych częściach nieważne (grupa przemysłowa).

Z kilku kart, znalezionych w jednej kopercie i zawierających te same nazwiska lub numery, ważną jest jedna karta, jeżeli zaś zawierają różne nazwiska lub numery, — są wszystkie nieważne.

§ 29.

Protokół z przebiegu głosowania (§ 26) oraz wymienione w § 27 zestawienie oddanych głosów i protokół powinny być niezwłocznie przesłane głównej komisji wyborczej wraz z kartami do głosowania, podzielonemi w myśl wniosku miejscowej komisji wyborczej na ważne i nieważne z dołączeniem kopert i list uprawnionych do głosowania.

(C. d. n.)

Naczelny redaktor: Dr. Benon Seiden. — Wydawca: Za Krakowskie Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.